

Sygn. akt I ACa 820/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SA Ewa Jastrzębska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko M. K. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 1 marca 2017 r., sygn. akt I C 305/15,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1/ i 2/ w ten sposób, że nakazuje pozwanemu M. K. (1) złożenie następującego oświadczenia woli: „M. K. (1) przenosi ze swego majątku osobistego do majątku wspólnego małżonków D. K. i M. K. (1):

a) lokal mieszkalny numer (...), objęty księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w (...), bliżej opisany w paragrafie(...) umowy darowizny zawartej w akcie notarialnym z dnia 14 stycznia 2014 roku przed notariuszem A. S. w P. (Rep. A numer (...)) wraz z wynoszącym 2/4 udziałem w nieruchomości wspólnej, objętej księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w (...),

b) lokal mieszkalny numer (...), objęty księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w (...), bliżej opisany w paragrafie 2 wymienionej wyżej umowy darowizny wraz z wynoszącym 2/4 udziałem w nieruchomości wspólnej, objętej księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w (...),

c) 1/2 część nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w (...), w pozostałej części powództwo oddalając;

- 2) oddała apelację w pozostałym zakresie;
- 3) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Jastrzębska SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdarska-Pilis

--	--	--

I ACa 820)17

## UZASADNIENIE

Powódka D. K. w pozwie skierowanym przeciwko swemu mężowi M. K. (1) wnosila o:

1) zobowiązanie pozwanego M. K. (1) do zrzeczenia się darowanej mu nieruchomości położonej w J. przy ulicy (...), w skład której wchodzi: lokal mieszkalny nr (...) usytuowany na parterze, o powierzchni 65,46 m<sup>2</sup> stanowiący odrębną nieruchomość, dla którego ustanowiona jest księga wieczysta nr (...); lokal mieszkalny nr (...) usytuowany na parterze i piętrze, o powierzchni 80,40 m<sup>2</sup> stanowiący odrębną nieruchomość, dla którego ustanowiona jest księga wieczysta nr (...); grunt obejmujący działkę nr (...) o powierzchni 396m<sup>2</sup>, objęty księgą wieczystą (...); oraz połowy niezabudowanej nieruchomości obejmującej działkę nr (...), położonej w J. o powierzchni 226m<sup>2</sup>, objętej księgą wieczystą nr (...);

2) nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli, którego treścią ma być przeniesienie na powódkę z jego majątku osobistego do jej majątku osobistego lokalu mieszkalny nr (...) usytuowanego na parterze, o powierzchni 65,46 m<sup>2</sup> stanowiącego odrębną nieruchomość, dla którego ustanowiona jest księga wieczysta nr (...); lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego na parterze i piętrze, o powierzchni 80,40 m<sup>2</sup> stanowiącego odrębną nieruchomość, dla którego ustanowiona jest księga wieczysta nr (...); gruntu obejmującego działkę nr (...) o powierzchni 396m<sup>2</sup>, objętego księgą wieczystą (...); oraz połowy niezabudowanej nieruchomości obejmującej działkę nr (...), położonej w J. o powierzchni 226m<sup>2</sup>, objętej księgą wieczystą nr (...)

3) nakazanie wydania jej opisanych wyżej nieruchomości.

Nadto powódka domagała się zasądzenia kosztów procesu.

Uzasadniając swe żądanie powódka wskazywała, że umową darowizny z dnia 14 stycznia 2014 r. przeniosła na rzecz pozwanego, który jest jej mężem, własność dwóch lokali mieszkalnych i całej niezabudowanej nieruchomości położonej w J.. Pozwany notorycznie ubliżał żonie, krzychał, popychał ją, bił po całym ciele, kopał, groził, doprowadzał do czynności seksualnych wbrew jej woli, dręczył ją i znęcał się nad nią psychicznie. Dnia 22 października 2014 r. powódka odwołała darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec powódki i dzieci stron.

Pozwany M. K. (1) wnosil o oddalenie powództwa, zaprzeczając twierdzeniom pozwu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazywał na niewłaściwe, w jego ocenie, zachowania powódki wobec niego.

W trakcie rozprawy sądowej w dniu 29 października 2015 r. powódka cofnęła żądanie zawarte w pkt. 1) pozwu tj. o zobowiązanie pozwanego M. K. (1) do zrzeczenia się darowanej mu nieruchomości.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał M. K. (1), aby złożył następujące oświadczenie woli: „M. K. (1) przenosi ze swego majątku osobistego do majątku wspólnego małżonków D. K. i M. K. (1): lokal mieszkalny numer (...), objęty księgą wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w (...), bliżej opisany w paragrafie(...) umowy darowizny zawartej w akcie notarialnym z dnia 14 stycznia 2014 roku przed notariuszem A. S. w P. (Rep. A numer (...)) wraz z wynoszącym 2/4 udziałem w nieruchomości wspólnej, lokal mieszkalny numer (...), objęty księgą wieczystą

numer (...) Sądu Rejonowego w (...), bliżej opisany w paragrafie (...) wymienionej wyżej umowy darowizny wraz z wynoszącym 2/4 udziałem w nieruchomości wspólnej oraz całą niezabudowaną nieruchomości objętą księgową wieczystą numer (...) Sądu Rejonowego w (...); w pozostałej części powództwo oddalił; w pozostałej części umorzył postępowanie i nakazał pobrać od pozwanego M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 10 950 zł złotych tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że D. K. i M. K. (1) są małżeństwem. Umową darowizny z 14 stycznia 2014 r., zawartą w formie notarialnej przed notariuszem A. S. w P. (rep. A nr (...)) D. K. działając za zgodą swojego małżonka M. K. (1) podarowała z ich majątku wspólnego swojemu małżonkowi M. K. (1) do jego majątku osobistego: lokal mieszkalny numer (...), objęty księgą wieczystą nr (...) Sądu Rejonowego w (...), bliżej opisany w §(...) umowy wraz z wynoszącym 2/4 udziałem w nieruchomości wspólnej, lokal mieszkalny numer (...), objęty księgą wieczystą nr (...) Sądu Rejonowego w (...), bliżej opisany w § 2 umowy wraz z wynoszącym 2/4 udziałem w nieruchomości wspólnej oraz całą niezabudowaną nieruchomości objętą księgą wieczystą nr (...) Sądu Rejonowego w (...). Przedmiot darowizny jest szczegółowo opisany w § (...) umowy. M. K. (1) darowiznę przyjął. Pismem z 22 października 2014 r. D. K. odwołała w całości darowiznę dokonaną aktem notarialnym z 14 stycznia 2014 r., rep. A nr (...), z powodu rażącej niewdzięczności i wniosła o notarialne przeniesienie przedmiotu darowizny na jej rzecz w terminie do 15 listopada 2014 r. Pismem z 30 października 2014 r. M. K. (1) odmówił wydania przedmiotu darowizny i zaprzeczył, aby zachodziły przesłanki do odwołania darowizny. Wyrokiem z 5 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt II K 552/15 Sądu Rejonowego w (...) M. K. (1) został uznany za winnego tego, że w okresie od listopada 2001 r. do 23 października 2014 r. w J. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną D. K. poprzez wszczynanie awantur w różnych porach dnia i nocy, wyzywanie wulgarnymi słowami, rzucanie w nią przedmiotami, bicie rękoma, kablem, krzesłem, deską do ubijania mięsa, po różnych częściach ciała, popychanie, obijanie o ścianę, strzelanie w jej kierunku z wiatrówki nabitej okruchami chleba, uderzanie gumową rękojęścią w stopy leżące w łóżku pokrzywdzonej, oddanie na nią moczu i nakazanie jego spożywania, duszenie oraz kopanie, w wyniku którego D. K. w dniu 21 października 2014 r. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia kolana lewego, które naruszyły czynności narządu jej ciała na okres poniżej 7 dni, oraz poprzez zastraszanie, zakazywanie opuszczania domu, grożenie wyrzuceniem z domu wraz z małoletnimi dziećmi, grożenie pozbawieniem życia, szykanowanie w różny sposób, kontrolowanie we wszystkich poczynaniach celem wymuszenia posłuszeństwa oraz wykorzystując krytycznie położenie D. K. kilkakrotnie zmusił ją do obcowania płciowego. Ponadto od 2007 r. do 23 października 2014 r. M. K. (1) znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnią córką stron A. K. przez wyzywanie, bicie jej, grożenie pozbawieniem życia, grożenie wyrzuceniem z domu razem z matką i siostrą oraz zabicie ze szczególnym okrucieństwem kota, z którym córka stron była zżyta. Zachowaniem tym M. K. (1) wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 kk i art 157 § 2 kk i art. 199 § 1 kk. i innych. Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt VI Ka 426/16 Sądu Okręgowego w Katowicach wyżej opisany wyrok został utrzymany w mocy z tą zmianą, że uzupełniono podstawę prawną rozstrzygnięcia, złagodzone orzeczoną karę i warunkowo zawieszono jej wykonanie na okres próby.

W ocenie Sądu pierwszej instancji darowizna została skutecznie odwołana przez powódkę z powodu rażącej niewdzięczności. M. K. (1) dopuścił się bowiem względem powódki rażącej niewdzięczności, gdyż popełnił przestępstwo na szkodę D. K. polegające na fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad nią. Z mocy art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Skoro powódka skutecznie odwołała darowiznę, to pozwany ma obowiązek zwrócić jej to wszystko, co w wyniku darowizny otrzymał, bowiem odpadła podstawa prawna, w oparciu o którą uzyskał korzyść majątkową kosztem powódki. Ponieważ pozwany odmawia spełnienia tego obowiązku, Sąd na podstawie art. 405 kc i art. 898 §1 kc oraz w oparciu o art. 64 kc w zw. z art. 1047 kpc orzekł jak w punkcie pierwszym. W części, w której powódka domaga się wydania nieruchomości powództwo, jako przedwczesne, nie jest usprawiedliwione. Odwołanie darowizny nie wywołuje skutków rzeczowych, lecz jedynie skutek obligacyjny, to jest zwrot przedmiotu darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Do czasu ewentualnego uprawomocnienia się wyroku powódka nie jest czynnie legitymowana do żądania wydania nieruchomości. Postępowanie, na podstawie art. 355 § 1 kpc w związku z art. 203 § 1 kpc, zostało umorzone w części, w której powódka na rozprawie dnia 21 października

2015 r. cofnęła powództwo za zgodą pozwanego. W tej części powództwo dotyczyło „zrzeczenia się” przez pozwanego przedmiotu darowizny.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył pozwany, wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie ewentualne złożony został wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Skarżący zarzucał:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 898 § 1 kc poprzez błędną interpretację i przyjęcie, że dla oceny czy pozwany dopuścił się wobec powódki rażącej niewdzięczności istotne pozostają jego czyny mające miejsce przed dokonaniem darowizny;
- art. 898 § 1 kc poprzez błędną interpretację i dokonanie oceny czy pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności jedynie przez pryzmat zachowań pozwanego z całkowitym pominięciem postępowania powódki;
- art. 64 kc poprzez jego zastosowanie i wydanie orzeczenia stwierdzającego obowiązek pozwanego do złożenia oświadczenia woli sprzecznego z treścią woli powódki, bowiem D. K. nie domagała się zwrotu przedmiotu darowizny, lecz jego przeniesienia do jej majątku osobistego (z którego darowizna nie pochodziła), a do takiego żądania brak podstawy prawnej;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

- art. 233 §1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. uznanie za obojętne zeznań świadków oraz stron z uwagi na wiążący charakter prawomocnego wyroku skazującego, podczas gdy powyższe dowody miały istotne znaczenia dla ustalenia relacji panujących w małżeństwie stron, postępowania powódki, relewantnych dla oceny czy pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec powódki;
  - art. 321 kpc poprzez nadanie żądaniu powódki treści sprzecznej z jej literalnym brzmieniem i jej wola, a następnie wyrokowanie co do przedmiotu który nie był objęty żądaniem i w konsekwencji nakazanie pozwanemu złożenie oświadczenia woli mocą którego przeniesie z jego majątku osobistego do majątku wspólnego stron darowane nieruchomości, podczas gdy powódka domagała się aby sąd nakazał pozwanemu złożenie oświadczenia mocą którego przeniesie z jego majątku osobistego do jej majątku osobistego darowaną nieruchomość;
- art. 328 § 2 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia, którego treść jest sprzeczna z treścią wydanego w sprawie wyroku.

Z ostrożności podniesiony został również zarzut naruszenia przepisu postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to art. 100 kpc, poprzez włożenie na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich kosztów w całości, pomimo iż powódka uległa co do znacznej części swego żądania.

W przypadku uznania apelacji jako bezzasadnej, skarżący wnosił o zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów zawartego w pkt. 4 zaskarżonego wyroku poprzez obciążenie powódki kosztami postępowania za pierwszą instancję oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja winna odnieść tylko częściowy skutek i to nie z przyczyn w niej podniesionych, aczkolwiek w ramach powołanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego, a to art. 321 §1 kpc.

W uzupełnieniu stanu faktycznego Sąd Apelacyjny dodatkowo ustala:

Na podstawie umowy darowizny z dnia 28 czerwca 2001 r. powódka, będąca wówczas stanu wolnego, nabyła opisany wyżej lokal mieszkalny nr (...) wraz z ze stosownym udziałem w nieruchomości wspólnej. Na podstawie umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności z dnia 28 czerwca 2001 r. powódka nabyła opisany wyżej lokal mieszkalny nr (...) wraz z ze stosownym udziałem w nieruchomości wspólnej.

W dniu 6 października 2001 r. strony zawarły związek małżeński, w którym obowiązywał ustrój wspólności ustawowej. Następnie mocą umowy majątkowej małżeńskiej z 22 października 2001 r. małżonkowie rozszerzyli wspólność ustawową na całe ich majątki odrębne.

Na podstawie umowy kupna-sprzedaży z dnia 23 maja 2002 r. małżonkowie zakupili niezabudowaną nieruchomość, obejmującą działkę nr (...), położoną w J. o powierzchni 226m<sup>2</sup>, objętą księgą wieczystą nr (...).

Oświadczeniem z 14 stycznia 2014 r., złożonym formie aktu notarialnego, małżonkowie rozwiązali umowę majątkową małżeńską, postanawiając że od tej chwili powstaje między nimi wspólność ustawowa. Tego samego dnia zawarta została opisana przez Sąd Okręgowy umowa darowizny, mocą której D. K., działając za zgodą swojego małżonka darowała z ich majątku wspólnego do majątku osobistego M. K. (1) opisane wyżej lokale mieszkalne wraz z przysługującymi im częściami nieruchomości wspólnej oraz całą niezabudowaną nieruchomość, objętą księgą wieczystą nr (...).

- powyższych ustaleń dokonał Sąd Apelacyjny na podstawie treści aktu notarialnego - repertorium A nr (...).

Powódka dopuściła się zdrady małżeńskiej latem 2011 r., o czym pozwany dowiedział się w listopadzie 2011 r. W związku z tym w listopadzie 2011 r. pozwany wyprowadził się. W grudniu 2011 r. małżonkowie ponownie zamieszkali razem, jednakże pozwany zażądał od powódki, by przepisała na niego nieruchomości. Miało to stanowić zabezpieczenie, by powódka nie dopuściła się już więcej zdrady małżeńskiej, bowiem w takim wypadku zmuszona byłaby wyprowadzić się z nieruchomości. Pozwany cały czas domagał się przepisania na jego rzecz nieruchomości, co nastąpiło opisaną wyżej umową z 14 stycznia 2014 r.

24 lipca 2014 r. powódka złożyła pozew rozwodowy, w którym domagała się rozwiązania małżeństwa stron bez orzekania o winie. Powództwo zostało oddalone z uwagi na brak całkowitego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego.

- powyższych ustaleń dokonał Sąd Apelacyjny na podstawie zeznań stron, które w tym zakresie wzajemnie korelowały, zeznań świadka M. K. (2) oraz poświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii pozwu rozwodowego (K-35).

Zważyć przyjdzie:

W pierwszej kolejności rozważania wymagają zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Należy podkreślić, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Jest to pogląd powszechnie przyjęty w orzecznictwie. Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własny. Dodatkowo ów stan faktyczny uzupełniony został w wyżej wskazanym zakresie przez Sąd odwoławczy.

Za niesłuszne uznać należy zarzuty apelacji pozwanego odnośnie naruszenia art. 233 kpc. Zarzut apelacji sprowadza się do tego, że Sąd uznał za obojętne zeznania świadków oraz stron z uwagi na wiążący charakter prawomocnego wyroku skazującego, podczas gdy powyższe dowody miały istotne znaczenia dla ustalenia relacji panujących w małżeństwie stron, postępowania powódki, relewantnych dla oceny czy pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności

wobec powódki. Słusznie zważył Sąd pierwszej instancji, że z mocy art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W sentencji prawomocnego wyroku z 5 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt II K 552/15 Sądu Rejonowego w (...) zawarte są wiążące ustalenia, co do popełnienia przestępstwa przez M. K. (1) w okresie po dokonanej darowiźnie. Osobami pokrzywdzonymi tym przestępstwem są D. K. i A. K., czyli żona i córka pozwanego. Opis znamion przedmiotowych popełnionego przestępstwa przesądza, że pozwany że w okresie od listopada 2001 r. do 23 października 2014 r. w J. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną D. K. poprzez wszczynanie awantur w różnych porach dnia i nocy, wyzywanie wulgarnymi słowami, rzucanie w nią przedmiotami, bicie rękoma, kablem, krzesłem, deską do ubijania mięsa, po różnych częściach ciała, popychanie, obijanie o ścianę, strzelanie w jej kierunku z wiatrówki nabitej okruchami chleba, uderzanie gumową rękocieczą w stopy leżącej w łóżku pokrzywdzonej, oddanie na nią moczu i nakazanie jego spożywania, duszenie oraz kopanie, w wyniku którego D. K. w dniu 21 października 2014 r. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia kolana lewego, które naruszyły czynności narządu jej ciała na okres poniżej 7 dni, oraz poprzez zastraszanie, zakazywanie opuszczania domu, groźenie wyrzuceniem z domu wraz z małoletnimi dziećmi, groźenie pozbawieniem życia, szykanowanie w różny sposób, kontrolowanie we wszystkich poczynaniach celem wymuszenia posłuszeństwa oraz wykorzystując krytycznie położenie D. K. kilkakrotnie zmusił ją do obcowania płciowego. Ponadto od 2007 r. do 23 października 2014 r. M. K. (1) znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnią córką stron A. K. przez wyzywanie, bicie jej, groźenie pozbawieniem życia, groźenie wyrzuceniem z domu razem z matką i siostrą oraz zabicie ze szczególnym okrucieństwem kota, z którym córka stron była zżyta. Tymi ustaleniami Sąd jest związany. Jeśli natomiast chodzi o zachowania pozwanej, z czego relewantne znaczenie miałyby jedynie zachowania naganne, to Sąd odwoławczy ustalił, że dopuściła się ona w roku 2011 zdrady małżeńskiej. Zeznania świadków, prócz tegoż faktu, nie potwierdzają jakichkolwiek innych nagannych zachowań powódki. W tej sytuacji – wobec uzupełnienia stanu faktycznego – zarzut naruszenia art. 233 kpc stracił na aktualności.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu uchybienia prawu procesowemu, a to art. 328 § 2 kpc, Sąd Apelacyjny stwierdza, że jest to zarzut chybiony. Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc o tyle tylko może stanowić przyczynę uchylenia orzeczenia, o ile uniemożliwia dokonanie w toku instancji kontroli należytego zastosowania prawa materialnego i procesowego. Jedynie bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 kpc może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Wbrew zarzutom skarżącego motywy zaskarżonego wyroku czynią zadość wymogom formalnym, o których mowa w art. 328 § 2 kpc, motywy zostały wyłożone w sposób nie pozostawiający wątpliwości co do przesłanek, jakimi kierował się Sąd przy ferowaniu wyroku. Odmienną zupełnie kwestią jest, że pozwany nie akceptuje merytorycznej zawartości motywów, w żadnym jednak wypadku nie oznacza to ich formalnej wadliwości. Wymaga bowiem podkreślenia, że art. 328 § 2 kpc określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia – a zatem nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej. W ramach tego zarzutu skarżący podnosi, że treść motywów jest sprzeczna z treścią wydanego w sprawie wyroku. Z uzasadnienia apelacji wynika, że owa sprzeczność miałaby polegać na tym, że w sentencji Sąd nakazał pozwanemu przeniesienie z jego majątku wspólnego „do majątku wspólnego małżonków” wymienionych nieruchomości, podczas gdy w uzasadnieniu wskazał na zasadność żądania powódki, która domagała się złożenia oświadczenia przenoszącego własność „na rzecz powódki”. Jest to nieścisłość nie rzutująca na samą prawidłowość rozstrzygnięcia. Zasadność natomiast żądania powódki, w kontekście zgłoszonego żądania, omówiona zostanie poniżej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 321 kpc podnieść należy:

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że w sytuacji zaistnienia przesłanek z art. 898 § 1 kc czynnością materialnoprawną darczyńcy jest złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny. W takiej sytuacji darczyńca może wystąpić z powództwem o nakazanie obdarowanemu złożenia oświadczenia o zwrocie darowanego przedmiotu i w ramach tego powództwa badane jest zaistnienie przesłanek ku odwołaniu darowizny, innymi słowy skuteczność oświadczenia o odwołaniu. Dodać tylko należy, że z mocy art. 64 kc prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie. Są to czysto teoretyczne wywody, powszechnie wiadome i przyjęte.

I. W sytuacji gdy przedmiot darowizny wchodzi do majątku osobistego darczyńcy i obdarowanego, sytuacja prawna jest prosta. Obdarowany ma obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny na rzecz darczyńcy. Prosta jest również sytuacja gdy darowiznę odwołują obaj darczyńcy, których nieruchomości wchodziła do ich majątku wspólnego, lub gdy odwołanie darowizny następuje w stosunku do obojga obdarowanych, co do których nieruchomości weszła do ich majątku wspólnego (chodzi tu zazwyczaj o wspólność majątkową małżeńską). W tych sytuacjach odwołanie darowizny powoduje powrót do stanu prawnego sprzed zawarcia umowy, co winno być zasadą.

II. Komplikacje następują gdy przedmiot darowizny wchodzi do majątku wspólnego darczyńców, bądź obdarowanych, bądź występuje to w obu konfiguracjach, a rażącej niewdzięczności dopuszcza się tylko jeden z małżonków, lub (i) rażąca niewdzięczność występuje w tylko w stosunku do jednego z darczyńców. Tego typu sytuacje były przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. I tak:

a) w sytuacji gdy darowizna została dokonana na rzecz małżonków i przedmiot darowizny wszedł do ich majątku wspólnego, nie stoi to na przeszkodzie odwołania darowizny w stosunku do jednego małżonka, który okazał się rażąco niewdzięczny. W takim wypadku uważa się, że z chwilą skutecznego odwołania darowizny rzecz darowana przestała wchodzić do majątku wspólnego, a udział w niej małżonka, w stosunku do którego darowizna nie została odwołana staje się jego majątkiem odrębnym (uchwała Sądu Najwyższego z 18 lutego 1969 r. III CZP 133/68, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28 września 1979 r. III CZP 15/79; uchwała Sądu Najwyższego z 31 marca 2016 r. III CZP 72/15).

b) w odwrotnej sytuacji, gdy przedmiot darowizny wchodził w skład majątku wspólnego darczyńców, przyjmuje się, że darowizna przedmiotu majątkowego objętego wspólnością ustawową dokonana przez oboje małżonków może być w razie rażącej niewdzięczności obdarowanego w stosunku do jednego z darczyńców skutecznie przez niego odwołana także wówczas, gdy darczyńcy nadal pozostają we wspólności ustawowej. Darczyńcy odwołującemu darowiznę w tych okolicznościach przysługuje legitymacja do wystąpienia z powództwem o zwrot przedmiotu darowizny w odpowiedniej części, co więcej, zwrócony udział wchodzi w takim przypadku do majątku odrębnego darczyńcy (uchwała Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 1988 r. III CZP 67/88). W praktyce oznaczać to będzie możliwość domagania się zwrotu udziału 1/2 części do majątku osobistego.

W obu analizowanych w pkt. II. przypadkach odwołanie darowizny nie powoduje powrotu do stanu prawnego sprzed zawarcia umowy, gdyż następuje jego zmiana, polegająca na przesunięciu udziału do majątku osobistego.

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją gdy małżonkowie darowali nieruchomości wchodzącą w skład ich majątku wspólnego (bowiem sprawa niniejsza nie może dotyczyć wcześniejszej umowy z roku 2001 o rozszerzeniu wspólności małżeńskiej) do majątku odrębnego pozwanego. Na pierwszy rzut oka zdawać by się mogło, że zachodzi sytuacja opisana wyżej w pkt. II b). W ocenie Sądu Apelacyjnego jednakże nie. Zważyć tu trzeba, że obdarowany jest również i darczyńcą, i że zasadą winien być powrót do stanu sprzed darowizny, który w sytuacjach opisanych w pkt. II b) jest po prostu niemożliwy, co powoduje konieczność przesunięcia udziału do majątku odrębnego, czy to po stronie obdarowanych (pkt. II. a), czy darczyńców (pkt. II. b). W rozpoznawanej sytuacji takowy powrót jest możliwy, bowiem – tak jak to orzekł Sąd pierwszej instancji – obdarowany może zwrócić przedmiot darowizny do majątku wspólnego, zatem następuje powrót do takiego stanu, jaki miał miejsce przed zawarciem umowy z dnia 14 stycznia 2014 r., co winno być zasadą.

W sprawie nie ma natomiast możliwości powrotu do stanu z roku 2001 (do przesunięcia nieruchomości do majątku osobistego D. K.), gdyż powódka odwołała jedynie darowiznę z 14 stycznia 2014 r. (K-7).

Konkludując powyższe wywody Sąd Apelacyjny, orzekający w niniejszym składzie, przyjął, że w sytuacji darowania przez obojga małżonków nieruchomości objętej wspólnością ustawową do majątku odrębnego jednego z małżonków, drugiemu małżonkowi, co do którego obdarowany dopuścił się rażącej niewdzięczności, przysługuje roszczenie o przeniesienie całego przedmiotu darowizny do majątku wspólnego, innymi słowy do całkowitego powrotu do stanu sprzed zawarcia umowy darowizny.

Ustosunkowując się do zarzutu apelacji naruszenia art. 321 kpc, poprzez wyrokowanie niezgodne z żądaniem pozwu, stwierdzić przyjdzie, że zarzut w ramach przedstawionej nim argumentacji jest nieuprawniony. Powódka działała bez pomocy fachowego pełnomocnika, trudno od niej wymagać samodzielnego przeprowadzenia wyżej przedstawionej analizy prawnej. Stan faktyczny został przez powódkę przytoczony, a jej intencją było odzyskanie nieruchomości. To rzeczą Sądu było natomiast ustalenie do jakiego majątku miałyby nastąpić przesunięcie w ramach zgłoszonego żądania.

Zarzut naruszenia art. 321 kpc okazał się być jednakże zasadny, aczkolwiek nie z powodów przytoczonych w argumentacji apelacji.

Powódka w swym pozwie domagała się zobowiązania pozwanego do przeniesienia do jej majątku osobistego:

- całości dwóch lokali mieszkalnych wraz z przysługującymi im udziałami w nieruchomości wspólnej;
- połowy nieruchomości niezabudowanej.

Kolejność roszczeń, od najdalej idącego, przedstawia się następująco:

1. <<<< żądanie o przeniesienie całej nieruchomości do majątku osobistego;
2. <<< żądanie przeniesienia całej nieruchomości do majątku wspólnego;
3. << żądanie przeniesienia połowy nieruchomości do majątku osobistego;
4. < żądanie przeniesienia połowy nieruchomości do majątku wspólnego.

Powódka domagała się przeniesienia do jej majątku osobistego całości dwóch nieruchomości lokalowych wraz z przysługującymi im udziałami w nieruchomości wspólnej, zatem złożyła żądanie najdalej idące (pkt 1.). Roszczenie to nie mogło zostać w całości uwzględnione (patrz rozważania powyżej), zatem należało orzec o zobowiązaniu pozwanego do przeniesienia całej nieruchomości do majątku wspólnego (pkt. 2.). To roszczenie mieści się w ramach żądania powódki. Z tych też względów orzeczenie Sądu pierwszej instancji, odnośnie nieruchomości lokalowych, było prawidłowe.

Uszło natomiast uwagi Sądu pierwszej instancji, że co do nieruchomości niezabudowanej, powódka domagała się zobowiązania pozwanego do przeniesienia na jej rzecz połowy tej nieruchomości do jej majątku osobistego. Skoro domagała się tylko połowy, nie było możliwym uwzględnienie żądania określonego wyżej w pkt. 2. (a tym bardziej w pkt. 1.). W tym zakresie zatem Sąd pierwszej instancji orzekł ponad żądanie pozwu, co stanowiło naruszenie art. 321§1 kpc.

W pierwszej kolejności zastanowić się należało, czy nie można było uwzględnić tego żądania w formie przedstawionej w pkt. 3. – zobowiązania pozwanego do przeniesienia połowy nieruchomości do majątku osobistego powódki. W ocenie Sądu Apelacyjnego byłoby to nieuprawnione. Jest to sprzeczne z przedstawionymi wyżej, przyjętymi przez Sąd Apelacyjny, ogólnymi zasadami odnośnie ustalenia do jakiego majątku może nastąpić przesunięcie w ramach niniejszego stanu faktycznego. Nadto powódka – co do samej zasady – mogła zgłosić żądanie o przeniesienie całej nieruchomości niezabudowanej do majątku wspólnego (roszczenie z pkt. 2.). Uwzględnienie żądania w formie z pkt. 3. spowodowałoby to, że gdyby powódka wystąpiła z kolejnym powództwem o drugą połowę nieruchomości niezabudowanej, w sytuacji jego uwzględnienia, finalnie byłaby właścicielką w większej części niż przed umową z dnia 14 stycznia 2014 r. Dlatego też żądanie o zobowiązanie pozwanego do przeniesienia połowy nieruchomości niezabudowanej należało uwzględnić w sposób określony w pkt. 4.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny zauważa, że stan prawny sprawy był na tyle skomplikowany, że nie było zasadne oddalenie wniosku powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Jest to jednak rzecz, która nie mogła zostać konwalidowana przez Sąd odwoławczy. Sąd Apelacyjny powtarza zatem tylko, że powódka ma otwartą drogę



do wystąpienia z powództwem o zobowiązanie pozwanego do przeniesienia do majątku wspólnego małżonków drugiej połowy nieruchomości niezabudowanej, bowiem oświadczenie o odwołaniu darowizny (K-7) dotyczyło całości darowanych nieruchomości.

(\*\*\*)

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego zważyć przyjdzie:

Podzielić należy rozważania Sądu Okręgowego, które legły u podstaw jego konstatacji, że zachowanie pozwanego względem powódki nosi cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 kc.

Podnieść trzeba, że umowa darowizny wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym i rodzi po stronie tego ostatniego moralny obowiązek wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest przewidzianą w art. 898 § 1 kc sankcją prawną w postaci prawa odwołania darowizny, które jako wyjątek od zasady trwałości umów, jest obwarowane spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Pojęcie rażącej niewdzięczności odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne. Noszą je natomiast zachowania, które - oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego - muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego może być też naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą (tak: wyrok SN z 17 listopada 2011 r. IV CSK 113/11; wyrok SN z 15 lutego 2012 I CSK 278/11; wyrok SN z 15 czerwca 2010 II CSK 68/10).

Pozwany dopuścił się czynów umyślnych wysoce nagannych. Sam opis czynów, podany w wyroku karnym, jest wystarczający dla przyjęcia po jego stronie zachowania mającego cechy wyjątkowo rażącej niewdzięczności. Zbędne są w tym zakresie jakiegokolwiek dalsze rozważania.

Obrona pozwanego koncentrowała się na zarzutach, iż:

- nie można mówić o rażącej niewdzięczności, skoro pozwany skazany został za czyny, które miały miejsce już od listopada 2001 r., a darowizna miała miejsce w styczniu 2014 r.;
- powódce również można zarzucić nieetyczne zachowanie, bowiem dopuściła się zdrady małżeńskiej;
- powódka złożyła pozew rozwodowy, w którym domagała się orzeczenia rozwodu bez ustalania winy.

Argumentacja ta nie zasługuje na uwzględnienie. W istocie powódka dokonała darowizny już w sytuacji gdy pozwany znęcał się nad nią. Dokonała tego jednakże na żądanie pozwanego i w celu poprawienia stosunków małżeńskich, czując się dodatkowo winną dopuszczenia zdrady małżeńskiej. Istotne jest to, że po dokonaniu darowizny pozwany nadal dokonywał karygodnych czynów wobec powódki i córki, co świadczy o jego rażącej niewdzięczności. Nie ekskulpuje pozwanego to, że przed darowizną zachowywał się również naganie. Tok rozumowania pozwanego zdaje się przedstawiać następująco: skoro mimo wcześniejszych nagannych zachowań powódka dokonała darowizny, widać nie miały one dla niej znaczenia, innymi słowy nie odczuwała ich jako naganne. Argumentacja ta jest błędna. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powódka została zmuszona do dokonania darowizny z uwagi na zastosowaną wobec niej przemoc i szantaż w kontekście wcześniejszej zdrady. Darowizny dokonała, by poprawić stosunki małżeńskie, w szczególności zmyć z siebie winę, którą odczuwała. Tymczasem mimo dokonania darowizny pozwany nadal znęcał się fizycznie i psychicznie. Wystąpiła zatem po jego stronie niewdzięczność i to w stopniu rażącym. Nie można przyjąć, że dla powódki owo zachowanie pozwanego było rzeczą normalną. Najlepszym dowodem na to jest właśnie dokonanie darowizny, celem doprowadzenia do poprawy zachowania męża. Nie jest słuszny zarzut, że według Sądu

pierwszej instancji dla oceny czy pozwany dopuścił się wobec powódki rażącej niewdzięczności, istotne były jego czyny mające miejsce przed dokonaniem darowizny. Pozwany skazany został również za zachowania, które miały miejsce do października 2014 r., a zatem też w okresie po dokonaniu darowizny.

Niespornie powódka dopuściła się zdrady małżeńskiej. Miało to jednak miejsce latem 2011 r. i powódka odpokutowała swą winę. Nadto, o ile dopuszczenie się zdrady małżeńskiej ocenić należy nagannie, nie usprawiedliwia to w żadnym stopniu szczególnie okrutnych zachowań pozwanego wobec żony i córki.

To, że powódka złożyła pozew rozwodowy, w którym nie domagała się ustalenia winy, oraz to, że powództwo to zostało oddalone, w żadnym stopniu nie świadczy o braku rażącej niewdzięczności pozwanego. Powódka miała prawo sformułować swój pozew w sposób rodzący jak najmniej konfliktów. To, że w ocenie Sądu orzekającego rozwód w dacie wyrokowania nie nastąpił między stronami trwały i zupełny rozkład pożycia, nie oznacza, że zachowanie pozwanego nie było naganne. W tym zakresie zresztą Sąd związany jest ustaleniami sądu karnego.

Nieuprawniony jest zarzut naruszenia art. 64 kc. W ocenie skarżącego naruszenie to polegać miałyby na tym, iż Sąd wydał orzeczenie stwierdzające obowiązek pozwanego do złożenia oświadczenia woli sprzecznego z treścią woli powódki, bowiem D. K. nie domagała się zwrotu przedmiotu darowizny, lecz jego przeniesienia do jej majątku osobistego (z którego darowizna nie pochodziła), a do takiego żądania brak było podstawy prawnej. Pomijając już, iż przepis ten stanowi jedynie, że prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie, co nijak ma się do przedstawionego zarzutu, to kwestia sformułowania żądania powódki pod kątem prawidłowości wyrokowania omówiona została wyżej w ramach oceny zarzutów naruszenia prawa procesowego, a to art. 321 kpc.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 100 kpc, poprzez włożenie na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich kosztów w całości, pomimo iż powódka uległa co do znacznej części swego żądania. Słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że powódka uległa tylko, co do nieznaczej części. Sformułowanie żądania o wydanie nieruchomości (bo w tej części powódka uległa) było wynikiem jedynie jej niewiedzy prawnej, a w istocie uznać należy ją za stronę wygrywającą proces. Konstatacji tej i nie zmienia częściowa reformacja wyroku, która też jest wynikiem braku prawidłowego sformułowania żądania pozwu przez powódkę, która uczciwie domagała się zwrotu całej nieruchomości otrzymanej w ramach spadkobrania i połowy nieruchomości nabytej wspólnie z mężem. Dlatego też w oparciu o przepis art. 100 zdanie drugie kpc w związku z art. 113 ust 1 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016, poz. 623) należało obciążyć pozwanego całością kosztów sądowych, od ponoszenia których powódka była zwolniona.

Za całkowicie nieuprawniony uznać należy wniosek końcowy apelacji określony jako: „w przypadku uznania apelacji jako bezzasadnej, skarżący wnosi o zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów, zawartego w pkt. 4 zaskarżonego wyroku, poprzez obciążenie powódki kosztami postępowania za pierwszą instancję”. Jedyne przypadek możliwości obciążenia strony wygrywającej kosztami procesu przeciwnika przewiduje art. 101 kpc, który niewątpliwie nie może mieć zastosowania. Też i od strony wygrywającej, zwolnionej od kosztów sądowych, nie można pobrać owych sum na rzecz Skarbu Państwa.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 kpc i art. 385 kpc orzekł jak w pkt. 1) i 2) wyroku.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 102 kpc. Apelacja częściowo odniosła skutek, stosując więc zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów (przy uwzględnieniu tego, że powódka nie poniosła żadnych kosztów postępowania apelacyjnego) powódka winna zwrócić pozwanemu stosowną część poniesionych przez niego kosztów. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniona sytuacja, wyczerpująca dyspozycję z art. 102 kpc. Apelacja odniosła skutek nie z przyczyn w niej podniesionych, to że odniosła skutek nie jest wynikiem wygórowanych roszczeń powódki, wręcz przeciwnie, właśnie ograniczenia roszczenia odnośnie nieruchomości niezbudowanej, co uszło uwagi Sądu pierwszej instancji. Również okoliczności sprawy, w tym wysoce naganne zachowanie pozwanego i sytuacja materialna powódki, dają asumpt ku temu, by nie obciążać jej kosztami procesu. W ramach rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 3) wyroku

Sądu Apelacyjnego, orzeczono również o wniosku pozwanego o to, by w przypadku uznania apelacji jako bezzasadnej zasądzić od powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania odwoławczego. Tu ponownie powtórzyć należy, że taki wniosek nie znajduje uzasadnienia w przepisach procedury cywilnej.

SSA Lucyna Świdowska-Pilis SSA Piotr Wójtowicz SSA Ewa Jastrzębska